

# DZIENNIK BAŁTYCKI

NIEZALEŻNE PISMO WYBRZEŻA

CZY  
TE  
NIK

ROK IV. Nr 288

Poniedziałek, 18 października 1948 r.

WYDANIE A

CENA 5 zł

**KOMUNIKAT  
meteorologiczny**  
Obserwatorium Morskiego  
P. I. H. M. w Gdyni

Przewidywany przebieg pogody dla południowego Bałtyku i wybrzeża polskiego (część wschodnia i zachodnia):

Dnia 18. 10. 1948. Zachmurzenie zmienne, przelotne deszcze; temperatura maksymalna 15 st.; widzialność dobra; umiarkowane, przejściowo dość silne wiatry z kierunków południowych, zbaczające później ku zachodowi; stan morza 4, zatoki 3-4.

## Znów zagrały armaty na froncie palestyńskim

TEL AVIV (PAP). Gwałtowna bitwa, która toczyła się w ciągu całego dnia wczorajszego między oddziałami arabskimi a żydowskimi w okolicy góry Syjonu, uważana jest przez niektórych obserwatorów wojskowych za wstęp do generalnej ofensywy na froncie Jeruzolimy.

## Demonstracje przed Białym Domem

WASZYNGTON (API) — Grupa manifestantów urządziła w dniu dzisiejszym demonstrację przed bramami Białego Domu w Waszyngtonie.

Manifestanci nieśli transparenty wyrażające protest przeciw sądnemu 12 przywódców Amerykańskiej Partii Komunistycznej i domagając się od prezydenta Trumana zaprzestania podobnych prześladowań. Na niektórych transparentach umieszczony był portret Hitlera z napisami przypominającymi historię spalenia Reichstagu i oskarżenia wysuwane przez hitlerowców przeciw komunistom. Napisy te stanowiły aluzję do obecnych oskarżeń, skierowanych przeciw Amerykańskiej Partii Komunistycznej.

## Odroczenie procesu

NOWY JORK (PAP). — Proces przeciw 12 przywódcom Komunistycznej Partii USA z Williamem Fosterem i Eugene Dennysem na czele został odroczony do 1 listopada.

Decyzja w sprawie odroczenia procesu, który miał się rozpocząć w dniu 15 bm. powzięta została na żądanie obrońców oskarżonych, którzy oświadczyli, że nie mieli dość czasu do przygotowania obrony.

## Nie spełnią się życzenia imperialistów Rezolucja Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej

PARYŻ (PAP). Pod przewodnictwem sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thoreza, odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KC partii.

Opublikowana po posiedzeniu rezolucja wita zwycięstwo metalowców departamentu Meurthe et Moselle oraz stwierdza, iż będzie ono stanowić duże moralne poparcie dla strajkujących górników, których walka cieszy się sympatią całej francuskiej klasy robotniczej.

Biuro Polityczne piętnuje prowokację ministra Mocha, stosowaną wobec strajkujących górników oraz jego oszczercze kłamstwa, jakoby strajk wywołany został ingerencją obcą.

Rezolucja podkreśla, że ciężka sytuacja gospodarcza kraju spowodowana została rezygnacją rządu francuskiego z odszkodowań niemieckich oraz olbrzymimi wydatkami na zbrojenia.

Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej z oburzeniem protestuje przeciwko atakom delegata amerykańskiego Austina z trybunu ONZ, na Francuską Partię Komunistyczną. Wbrew życzeniom imperialistów amerykańskich —

## Pomysłowy propagandysta

„Dziennik Bałtycki”, jako pismo obsługujące całe Wybrzeże, korzysta z informacji prasowych tzw. korespondentów terenowych. Korespondenci ci zamieszkują przeważnie w miastach powiatowych Wybrzeża i stamtąd nadsyłają do gdynińskiej redakcji materiały prasowe zebrane na swoim terenie.

Działalność takiego korespondenta terenowego podobna jest do działalności każdego innego dziennikarza. Podstawą tej działalności jest ścisła i harmonijna współpraca z władzami administracyjnymi oraz z wszelkimi instytucjami życia politycznego, społecznego i gospodarczego. Korespondent, zbierając materiał informacyjny w terenie w razie najmniejszych wątpliwości, sprawdza jego wiarygodność u miarodajnych czynników, ocenia jego wymowę społeczną i zasięga kompetentnych opinii, jeżeli takie opinie są potrzebne.

Jednakże współpraca korespondenta prasowego z tzw. czynnikami miarodajnymi nigdy nie może się układać w sposób, który by uniemożliwiał zdrową i celową krytykę, będącą jednym z najbardziej konstruktywnych czynników całokształtu naszego życia.

Niestety, jeszcze nie wszystkie czynniki miarodajne w terenie rozumieją oczywistość tej prawdy. Świadczy o tym list

Zgodnie z wiadomościami podanymi przez komunikat państwa Izrael, na odzinku Jeruzolimy zanotowano silną wymianę strzałów artyleryjskich.

Oddziały arabskie, stacjonujące w Jeruzolimy otworzyły ogień w dniu wczorajszym na grupę ludzi, w momencie, gdy samochód delegatów ONZ wjeżdżał na podwórze gmachu konsulatu francuskiego. Kilka kul dosięgło samochodu, w którym znajdowali się członkowie komitetu rozjemczego. Udawali się oni na posiedzenie. Rada Bezpieczeństwa poinformo-

## Amerykańskie zakusy na Irlandii

LONDYN (API) — Jak donosi pismo „The People” w dniu wczorajszym w Waszyngtonie i Montrealu odbywały się tajne rozmowy, dotyczące projektu unifikacji Irlandii i połączenia państwa Eire z Ulsterem unią polityczną i celną. Nowe państwo miałyby jeden rząd, jeden senat i dwa parlamenty. W zamian za to Eire miało obiecać przystąpienie do systemu obrony Unii Zachodniej i udzielić pozwolenia na stacjonowanie w swych portach jednostkom morskim brytyjskim, kanadyjskim i amerykańskim.

Zgodnie z doniesieniami „The People” rozmowy w tej sprawie były prowadzone przez ministra spraw zagranicznych Eire Sean Mac Bride w czasie jego podróży do Waszyngtonu oraz przez posła Eire John Costello. Pismo twierdzi, że jakkolwiek ministrowie Irlandii północnej twierdzą obecnie, że nigdy nie zgodzą się

jak stwierdza rezolucja — naród francuski nigdy nie wstąpi przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

## Krupp powróci na swe dawne stanowisko?

BERLIN (PAP). W kółach dziennikarzy zagranicznych komentowane są wyniki podróży generałów Clay'a i Robertsona do Zagłębia Ruhry.

Utrzymuje się, że brytyjskie władze wojskowe pod naciskiem Amerykanów wyraziły zgodę na wstrzymanie demontażu również i zakładów Kruppa pod tym pozorem, że zostały one i tak dostatecznie ciężko uszkodzone w wyniku działań wojennych. Zwraca się uwagę na oświadczenie gen. Robertsona, w którym dał on do zrozumienia, że nie uważa wyroku na Kruppa i jego współpracowników za ostateczny. Jest zupełnie prawdopodobne, że w atmosferze, która się wytworzyła w Niemczech zachodnich, wielu b. hitlerowskich fabrykantów broni wróci na swoje dawne stanowiska w przemyśle. Nie wyklucza się nawet możliwości powrotu zbrodniarza wojennego Kruppa, którego kółka anglosaskie uważają w dziedzinie zbro-

jednego z naszych korespondentów terenowych. Korespondent ten zamieszkały w mieście powiatowym X naszego województwa został wezwany niedawno do urzędnika, zajmującego się sprawami propagandowymi Starostwa. Dygnitarz ten z wysokości swego urzędowego biurka oświadczył naszemu korespondentowi, że odtąd cały materiał prasowy z terenu powiatu X ma być przedstawiany do cenzury starostwu, a starostwo samo będzie przysyłać go bezpośrednio do redakcji.

Oczywiście, że z punktu widzenia starostwa X pomysł ten jest propagandowo świetny. Bo właściwie po kiego diabła ktoś ma krytykować powiat X. Niech sobie przez całą Polskę przebiega ożywca fala krytyki i samokrytyki, ale powiat X niech pozostanie jedynym idealnym powiatem, w którym wszystko jest bez zarzutu, w którym dzieją się same rzeczy dobre. Lecz to jest tylko punkt widzenia starostwa X. Z punktu widzenia ogólnego pomysł jest chybotliwy i pozbawiony podstawy prawnej.

Nie ujawniamy nazwy miasta powiatowego X. Wierzymy, że pomysłowy propagandysta rozpozna siebie w tym felietonie i wierzymy, że wyciągnie z niego odpowiednie wnioski.

ben.

mowana została natychmiast o tym nowym pogwałceniu rozjemcu.

W samochodzie znajdował się m. in. plk. Millet, szef obserwatorów ONZ w Jeruzolimy.

Francuski konsul generalny w Jeruzolimy René Neuville, wyraził protest w depeszy do rządu francuskiego, przeciw brutalnemu ostrzeliwaniu przez wojska arabskie starego opactwa na górze Syon, poza murami starego miasta Jeruzolimy od strony południowej.

Opactwo to, jak oświadczył konsul Neuville — stanowi jedno z miejsc świętych chrześcijaństwa i znajduje się pod specjalną opieką rządu francuskiego.

Gabinet rządu Izraelu zgromadził się w dniu wczorajszym na specjalnym posiedzeniu.

na fuzję obu państw, zakulisowa akcja prowadzona obecnie niewątpliwie ich do tego zmusi.

## Włoska klasa robotnicza walczy o lepszą przyszłość swej ojczyzny

RZYM (obsł. wł.). Ruch strajkowy we Włoszech przybiera nieustannie na sile. Wczoraj policja włoska użyła przeciwko strajkującym broni palnej, jeden robotnik został zabity.

RZYM (PAP) — Palmiro Togliatti udzielił wywiadu korespondentowi dziennika „Repubblica”. Togliatti oświadczył, iż z exposé ministra spraw zagranicznych — Sforzy na posiedzeniu komisji do spraw polityki zagranicznej wynikało, że „polityka obecnego rządu włoskiego zmierza do włączenia Włoch do bloku wojenno-politycznego”. Jednakże — stwierdził Togliatti — istnieje przepaść między tym, co mówi i działa minister spraw zagranicznych, a tym co odczuwa przeważająca większość narodu włoskiego. Włosi nie chcą nawet myśleć o tym,

lenowej za równie „cennego fachowca”, jakim jest dla nich Schacht w sprawach finansowych.

## Z łańcucha prowokacji przeciwko elementom postępowym w USA

NOWY JORK (PAP). Do łańcucha prowokacji przeciwko wybitnym przedstawicielom amerykańskich kół postępowych doszły ostatnio dwa nowe ogniwa.

Jeden z przywódców związku robotników transportowych CIO Santo został skazany na deportację. Santo, który przyjechał do USA w r. 1927 z Węgier, został oskarżony o „bezwprawny wjazd” do Stanów Zjednoczonych. Długie starania Santo, uczestnika ostatniej wojny o obywatelstwo USA spełzły na niczym, ze względu na jego udział w ruchu robotniczym. Santo zapowiedział odwołanie się do sądu od orzeczenia władz imigracyjnych.

Jednocześnie sąd apelacyjny w Waszyngtonie zatwierdził wyrok roku więzienia na generalnego sekretarza amerykańskiej partii komunistycznej — Dennisa. Dennis był skazany za obrazę Kongresu USA za złożenie oświadczenia, że osławiona komisja Izby Reprezentantów do badania działalności anty-

## Falszywe pogłoski

Na posiedzeniu komisji rolnej czeskosłowackiego Zgromadzenia Narodowego, która zajmuje się obecnie sprawami związanymi z wprowadzeniem w życie pięcioletniego planu odbudowy gospodarczej, poseł Smrkovsky zdemontował pogłoski o nacjonalizacji ziemi, stwierdzając, że są one całkowicie bezpodstawne i powinny być traktowane, jako propaganda antypaństwowa.

„Nikt w Republice Czeskosłowackiej, łącznie z partią komunistyczną, nie zamierza przeprowadzać nacjonalizacji ziemi!” — oświadczył w swym wystąpieniu poseł Smrkovsky.

## Godziny olbrzymiej emocji na Wystawie Ziemi Odzyskanych 2 studenci na wierzchołku 100-metrowej iglicy

WROCLAW (PAP). Dwaj członkowie klubu wysokogórskiego: Wojciech Niedziałek z Zakopanego, student socjologii i Zbigniew Jaworski, student medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie podjęli się zejścia ze 105-metrowej iglicy wrocławskiej uszkodzonych lusterek i założenia nowych żarówek — sygnalizacji dla samolotów.

Studenci przystąpili w dniu 15 bm. o godz. 11 rano do wspinaczki na iglicę.

## Protest przeciwko ułaskawieniu Elzy Koch

WARSZAWA (PAP). Zarząd Główny Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych uchwalił na Radzie Naczelnej protest przeciwko ułaskawieniu przez amerykańskie władze okupacyjne zbrodniarki wojennej b. blokowej obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie Elzy Koch. Protest ten brzmi: „Rada Naczelna P. Z. b. W. P. protestuje jak najkategoryczniej przeciwko ułaskawieniu przez amerykańskie władze okupacyjne Elzy Koch, zwanej „psem Buchenwaldu”, zmianie orzeczonej kary więzienia dożywotniego na zaledwie 4-letnie pozbawienie wolności”.

Nazajutrz dnia 16 b. m. o godz. 11,30, a więc po przeszło 24-godzinnej wspinaczce Niedziałek osiągnął lustrą iglicy. W ciągu przeszło 24 godzin taternicy wspieli się na wysokość 100 metrów. O godz. 16,45 taternicy zrzucili ostatnie obramowanie lusterek średnicy 4 metrów i rozpoczęli montowanie żarówek.

O godz. 20,00 studenci - taternicy zeszli na ziemię. Rozentuzjamentowane tłumy, które obserwowały przez cały czas uciążliwą pracę taterników, zgotowały im burzliwą owację.

## Cripps w Paryżu

PARYŻ (PAP). Do Paryża przybył brytyjski minister gospodarki sir Stafford Cripps. Weźmie on udział w konferencji ministrów skarbu państw bloku zachodniego.

## Kto jest prawdziwym obrońcą pokoju? Komentator radziecki o przemówieniu min. Modzelewskiego

MOSKWA (PAP). Wczorajsza prasa moskiewska w komentarzu wysłannika specjalnego TASS, stwierdza, iż zakończenie dyskusji ogólnej nad propozycjami delegacji ra-

## Dulles w Wiedniu

WIENIEN (PAP) — Doradca polityczny Dewey'a — John Foster Dulles przybył do Wiednia, gdzie odbędzie rozmowy z wysokim komisarzem amerykańskim w Austrii gen. Keyesem.

Dulles odbędzie również rozmowy prywatne z kanclerzem Figlem.

amerykańskiej nie jest legalnym organem. Dennis zapowiedział ponowną apelację do Sądu Najwyższego.

## Dewaluacja franka

PARYŻ (PAP). W sobotę wieczorem ogłoszono oficjalny komunikat o nowej dewaluacji franka.

LONDYN (PAP). Brytyjskie ministerstwo skarbu ogłosiło oficjalny komunikat, donoszący, że nowy kurs franka będzie wynosił: 1.061,3 franków za funta angielskiego. Dotychczasowy kurs wynosił 864 franki za funt.

## Nominacja ambasadora ZSRR w Korei

MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało T. Szytkowa ambasadorem ZSRR w Ludowo - Demokratycznej Republice Koreańskiej.

## Jubileusz MCHAT-u — świętem kultury socjalistycznej

MOSKWA (PAP). Moskiewski Artystyczny Teatr Akademicki im. Gorkiego — MCHAT — czelowy teatr radziecki obchodzi 50-lecie istnienia.

Sława MCHAT-u rozszalała się szeroko po świecie. Twórcy współczesnego teatru zachodnio - europejskiego, jak Antoine, Reinhardt, Gordon Craig i inni z szacunkiem chylili głowy przed artystami tej znakomitej sceny moskiewskiej i korzystali niejednokrotnie z jej doświadczeń.

dzieckiem w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej komisji politycznej ONZ oznaczało wielkie zwycięstwo moralne i polityczne ZSRR i krajów demokracji ludowej. Delegacje tych państw zdemaskowały całkowicie rzeczywiste zamiary przedstawicieli bloku anglo-amerykańskiego, a w pierwszym rzędzie zamiary Stanów Zjednoczonych, które zwalczają wszelkie propozycje radzieckie, aby bez przeszkód kontynuować wyścig zbrojeń.

Komentator TASS podaje dalej obszernie streszczenie przemówienia ministra Modzelewskiego, cytując dosłownie te części przemówienia, w których szef delegacji polskiej mówi o charakterze stosunków między Polską a Związkiem Radzieckim oraz o różnicy jaką naród polski dostrzega pomiędzy dążeniami narodu amerykańskiego, a dążeniami przedstawicieli imperialistycznych kół USA w rodzaju Austina i Dullesa. Minister Modzelewski — pisze komentator TASS — dał zasłużoną odprawę tzw. „większości” i wykażal iż ci, których nazywają „mniejszością”, dowiedli swych wleńności wobec sprawy pokoju i międzynarodowej współpracy. Szef delegacji polskiej wykazał, iż wszystkie konstruktywne wnioski, zmierzające do zachowania pokoju, zgłoszone zostały przez ZSRR i kraje demokracji ludowej.

## Ławski niewinny

WARSZAWA (PAP). W dniu 16 bm. przed sądem okręgowym w Warszawie została wznowiona rozprawa przeciwko Zenonowi Ławskiemu, byłemu sanitariuszowi z obozu Oświęcim.

W czasie rozprawy przesłuchano dalszych świadków.

Po wysłuchaniu stron sąd wydał wyrok ucinający. W motywach wyroku sąd uznał, że zarzucane Ławskiemu czyny nie są poparte konkretnymi dowodami. Zeznania głównego świadka oskarżenia — Góreckiego — przesłuchanego w pierwszych dniach procesu sąd uznał za bezpodstawne, nie dając im wliwy.

Ławskiego z urzędu bronił adwokat Nowogrodzki.

MCHAT powstał na przełomie wieku 19 i 20. Jego twórcy — Stanisławski i Niemcewicz - Panckenko wysunęli, jako naczelne hasło sztuki teatralnej — prawdę, głębię psychologiczną i realizm gry scenicznej. W życie się aktora w odtwarzaniu przez niego postać stało się naczelną zasadą aktorów tego teatru. Takie zadania mógł postawić przed sobą tylko teatr zwrócony ku narodowi, czuły na przodującą ideę swojego czasu.

## Więcej rąk do pracy trzeba przy budowie mieszkań dla robotników

W piątek Miejska Komisja Nadzwyczajna w Gdyni zwidziała domy mieszkalne, wytypowane do remontu w ramach 25 milionów kredytów z Rady Państwa. Z prawdziwą satysfakcją członkowie komisji stwierdzili, że niemal we wszystkich obiektach roboty już rozpoczęto, a w niektórych doprowadzono je do zaawansowanego stadium.

Większa część przeznaczonych do odbudowy domów mieści się przy ul. Słonecznej na Witominie. Jeszcze parę dni temu domy te przedstawiały opłakany widok: podziurawione pociskami mury, zawalone dachy, stropy, a nawet całe narożniki, brak ram okiennych, drzwi, podłóg, trzymające się „na słowo honoru” cegły. Nawet kompletny laik mógłby na widok tych ruin powiedzieć, że trzeba tam nie zwykłego remontu, lecz całkowitej odbudowy.

Dziś koło zniszczonych domów widać się robotników. Noszą cegły. Przygotowują zaprawę murarską. Usuwają gruz. Zwalone mury rosną „jak na drożdżach”.

Najszybciej postępuje odbudowa domów Nr. 21, 24 i 30. Usunęto tam wszystkie gruz. W dwóch obiektach wybudowano już nowe mury, w dwóch pozostałych wzniesiono mury do wysokości I pietra. W domach Nr. 23, 25 i 16 oczyszczono budynki z gruzów i rozpoczęto budowę murów.

Równie ożywiony ruch panuje w BARAKACH NA OKSYWIU.

Baraki te w pierwotnym stanie nie nadawały się do zamieszkania. Były nie tylko zniszczone, pozbawione stropów i dachów, ale nie miały dostatecznej ilości otworów na drzwi i okna. W tej chwili robi się tam konstrukcje stropów oraz wybijają się drzwi i okna.

Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane miało początkowo duże trudności ze zdobyciem materiałów. Trudności te są systematycznie usuwane dzięki energicznej współpracy Przedsiębiorstwa z Nadzwyczajną Komisją. Zdarza się, że przy wodniczącej komisji, przydz. Zakrzewski, sam jeździ po materiały, aby przyspieszyć ich dostawę.

Drugą trudnością jest brak sił roboczych. W chwili obecnej na budowach

pracuje 50 robotników i rzemieślników, 6 wozniców i 8 stolarzy. A potrzeba jeszcze około 50 robotników.

W związku z tym Komisja postanowiła zwrócić się do miejskich władz kwaterekowych, aby już teraz PRZYDZIELIŁY REMONTUJĄCE SIĘ MIESZKANIA.

43 rodziny, które otrzymały te mieszkania, będą mogły dopomóc przy budowie. Będą mogły też zwrócić się o pomoc do

## Rozpoczęto remont 31 domów w Gdańsku

Jak już informowaliśmy naszych czytelników, w Gdańsku rozpoczęto prace remontowe domów mieszkalnych z kredytów, przyznanych przez Radę Państwa. Spośród 84 obiektów, wyznaczonych przez Administrację Nieruchomością wspólnie z komisją kwalifikacyjną, Admin. Nieruch. przystąpiła do remontów 31 obiektów, reszta remontuje Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Ogółem zainwestowanych zostanie ok. 40 mil. zł.

Prace remontowe rozpoczęto już w Gdańsku, gdzie odnawia się dwa budynki, w Wrzeszczu (remont trzech budynków), w Nowym Porcie (2) i w Siedluchach (24). Miejskie Przedsiębiorstwo Bu-

dojanych związków zawodowych. W ten sposób Miejska Komisja Nadzwyczajna otrzymała ludzi chętnych do pracy, bo za interesowanych w jej szybkich postępach.

Ale to jeszcze nie wszystko. Jeżeli bowiem społeczeństwo Gdyni pomoże komisji i Przedsiębiorstwu w odbudowie swoich przyszłych mieszkań, to tym samym

### WPLYNIE NA ZMNIĘSZENIE KOSZTÓW.

I to jest najważniejsze. Bo im taniej będzie kosztowała odbudowa 43 mieszkań, tym więcej pieniędzy zostanie na dalsze roboty. Komisja postanowiła już, że z ewentualnych oszczędności wybuduje się trzeci budynek mieszkalny na Oksywiu oraz pokryje się nowym dachem baraki robotnicze przy ul. Czerwonych Koszów. (t)

dowlane przystąpiło do zwózki materiałów budowlanych na miejsca remontów i w najbliższych dniach przystąpi do prac.

Nie jest wykluczone, że remontem objęta zostanie jeszcze większa ilość budynków, ponieważ pośpiesznie wykonywane koszty nie we wszystkich wypadkach ustaliły ściśle sumy, potrzebne do remontu poszczególnych budynków. Sporządzenie dokładnych kosztorysów pozwoliło dokonać pewnych oszczędności, które zostały zastosowane na remont dalszych obiektów.

W niedalekiej przyszłości spodziewane są nowe kredyty z budżetu dodatkowego, w wysokości 60 mil. zł. (z)

## Szkoły specjalne nie są mniej ważne od normalnych — trzeba je lepiej wyposażyć

W każdej prawie klasie szkoły podstawowej spotykamy dzieci opóźnione w rozwoju umysłowym. Dzieci te nie biorą udziału w pracy swojego zespołu, chodzą do szkoły, bo tak trzeba, ale niewiele z nauki korzystają. Nauczyciel nie może dla jednego lub kilkunastu dzieci za trzymać się długo nad jednym tematem, powoli więc dziecko opóźnione w rozwoju zostaje wyeliminowane z normalnego toku pracy szkolnej. Nudzi się nie biorąc udziału w zajęciach, a dla klasy i nauczyciela stanowi przeszkodę.

Jednak dziecko opóźnione w rozwoju ma takie samo prawo do nauki jak jego rówieśnicy. Dlaczego ma wyrastać na nieuka, na ciężar dla społeczeństwa, skoro przy odpowiednim kierunku stać się może pozytywnym członkiem społeczeństwa i pracownikiem. Jeśli dziecko nie podlega za normalnym tokiem pracy szkolnej, trzeba mu umożliwić wolniejszy tok pracy, stworzyć warunki, w których będzie mogło się rozwijać. Temu celowi służą

### SZKOLNICTWO SPECJALNE,

obejmujące wszystkie dzieci, które z takich czy innych przyczyn nie mogą się uczyć w normalnych szkołach podstawowych. Szkolnictwo specjalne obejmuje dzieci opóźnione w rozwoju umysłowym, dzieci kalekie — ociemniałe i głuchonieme, dzieci moralnie zaniedbane i dzieci chore, pobierające naukę w sanatoriach.

Szkolnictwo specjalne, pojęte jako osobny dział, jest na Wybrzeżu instytucją nową. Istniał wprawdzie w Wejherowie zakład dla głuchoniemych, a we Wrzeszczu dla ociemniałych, jednak sprawa szkolnictwa specjalnego dokonywała się na marginesie spraw szkolnych w ogólności. W ubiegłym roku powstała w Sopocie pierwsza szkoła specjalna dla dzieci opóźnionych w rozwoju umysłowym, a obecnie mamy już po jednej szkole w Gdańsku i Gdyni. Równocześnie w Kuratorium przy wydziale szkół podstawowych ustanowiono etat wizytatora szkolnictwa specjalnego. Należy więc mieć nadzieję na rozwój tego szkolnictwa na naszym terenie.

W chwili obecnej mamy

### NASTĘPUJĄCE SZKOŁY SPECJALNE

w naszym województwie: dla dzieci opóźnionych w rozwoju umysłowym w Gdańsku, Sopocie i Gdyni, zakład dla dzieci ociemniałych we Wrzeszczu, zakład i szkołę zawodową dla dzieci głuchoniemych w Wejherowie, zakład dla chłopców moralnie zaniedbanych w Malborku, prewatorium PCK w Dzierżynie, prewatorium Ubezpieczalni Społecznej w Ryjewie oraz sanatorium kole-

gowe miasta jak Gdańsk — to bardzo mało. Dzieci opóźnione w rozwoju, które wymagają specjalnej opieki, dojeżdżać muszą z dalekich przedmieść na ul. Osięk. 30 dzieci opóźnionych w Gdańsku nie uczą się w tym roku wcale, ponieważ zabrakło dla nich miejsca w jednej szkole. W uruchomieniu drugiej szkoły stoi na przeszkodzie brak budynku.

Szkoły specjalne z względu na metodę pracy i konieczność zawodowego kształcenia dzieci opóźnionych w rozwoju umysłowym,

### MUSZĄ BYĆ SPECJALNIE STARANNIE WYPOSAŻONE.

Wyposażenie to pozostawia na razie bardzo dużo do życzenia. Brak jest nawet tak podstawowego sprzętu jak tablice. Należałoby życzyć, by wydziały oświaty zarządów miejskich zwróciły większą uwagę na potrzeby szkół specjalnych, w których warunki pracy są odmiennie, znacznie trudniejsze niż w szkołach normalnych. Mijamy nadzieję, że z biegiem czasu szkoły specjalne zostaną wyposażone również w tak bardzo potrzebne warsztaty. (zg)

## Wczoraj opuszczono banderę w Yacht-Klubie Polski

W dniu wczorajszym Oddział Morski Yacht Klubu w Gdyni obchodził uroczystość opuszczenia bandery na zakończenie tegorocznego sezonu.

## Pokazy hodowlane

W różnych miejscowościach woj. gdańskiego odbywają się pokazy hodowlane, organizowane przez Zw. Sam. Chł. Celem ich jest wykazanie dorobku wsi woj. gdańskiej w dziedzinie produkcji zwierzęcej oraz spopularyzowanie gatunków hodowlanych, przystosowanych do miejscowych warunków.

Pierwszy pokaz hodowlany zorganizowali w lipcu br. rolnicy pow. morskiego w Pucku. Ostatnio takie pokazy odbyły się w Lęborku, Kartuzach oraz w Ryjewie dla powiatów kwidzińskiego i sztumskiego. Dnia 16 bm. odbył się pokaz w Starogardzie dla rolników powiatu starogardzkiego, tczewskiego i kościerskiego. (rich)

## Rejestracja do „Służby Polsce”

Na zarządzenie prezydenta m. Sopotu mają się w dn. od 18 do 31 października w sali przy ul. Chopina 8 przed komisją rejestracyjną — kwalifikacyjną stawić wszyscy mężczyźni, urodzeni w latach 1930, 31 i 32, celem rejestracji do „Służby Polsce”. Należy mieć przy sobie wszystkie potrzebne dokumenty osobiste. Za niestawiennictwo grozi kara więzienia lub grzywna. (dt)

## Spis psów rasowych

Dnia 26 października br. odbędzie się zebranie Oddziałowej Rady Kynologicznej Woj. Gdańskiego w lokalu stołówek Dyr. Lasów Państwowych w Sopocie przy ul. Kościuszki. Zaprasza się posiadaczy i hodowców wszelkich psów rasowych do wzięcia udziału w zebraniu. Na zebraniu będzie można otrzymać wszelkie druki do zapisu i rejestracji w księgach rodowodowych. Tymczasowo wydane zaświadczenia stracą swą ważność.

Rejestrowane w księgach rodowodowych będą psy wszelkich ras. (n)

## Liga Kobiet, Marynarka Wojenna i MO dla sprawy przyjaźni polsko-radzieckiej

W niedzielę, 17 bm. Liga Kobiet zorganizowała w Gdyni w kinie „Goplana” akademię, poświęconą pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej. Ponieważ Liga Kobiet nie rozporządza jeszcze dobrym zespołem amatorsko-artystycznym, zaproszono do współudziału w akademii Marynarkę Wojenną i Milicję Obywatelską.

Po zagajeniu akademii przez ob. Zaświłchowską kpt. Mar. Woj. Kamiński wygłosił obszerny referat o znaczeniu przyjaźni polsko-radzieckiej i konieczności jej pogłębienia. Na zakończenie części oficjalnej orkiestra Mar. Woj. odegrała hymn polski i radziecki. Publiczność wznosiła okrzyki na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej.

Łwą część programu wypełniły występy artystyczne. Najlepiej popisała się tu Marynarka Wojenna. Nic dziwnego zresztą. Marynarka ma bowiem doskonałą i wcale nieamatorską orkiestrę, stanowiącą jej główny atut. Poza tym Marynarka zaprezentowała

dobrą parę: akordeonistę i tancerza, którzy za swój taniec marynarski, nagrodzeni zostali długimi oklaskami, oraz niezłe zapowiadającego się recytatora.

Dobrze, a nawet bardzo dobrze wypadły niewątpliwie chór rewelersów Milicji Obywatelskiej. Cóż, kiedy sympatyczny i muzykalny śpiewacy mieli kłopskiego akompaniatora, który wyraźnie psuł im szki. Występy Ligi Kobiet wypadły raczej słabo. Na uprzedzenie należałoby jednak wyjaśnić, że w nawałe plynących zajęciach Ligi Kobiet nie miała dość czasu na wyszkolenie własnego zespołu amatorskiego. Mamy jednak nadzieję, że następnym razem będzie znacznie lepiej.

Program był starannie wybrany. Przeplatały się w nim polskie i radzieckie utwory poetyckie i muzyczne. Publiczność, pobłażliwa dla drobnych niedociągnięć, a hojnie darząca oklaskami lepsze numery, bawiła się dobrze. (t)

## Kaktus nie wyrósł mu na rękę... Odstępca od polskości przed sądem

Dnia 15 bm. przed Sądem Okręgowym w Gdyni toczyła się rozprawa przeciwko Bronisławowi Pliżce. Sądził sędzia ŚO Heidrich, oskarżał prokurator Piesła, bronił adw. Dereziński.

Z aktu oskarżenia i z przewodu sądowego wynika, że Pliżka, wywieziony w 1939 r. w jesieni do obozu jeńców

w Stargardzie, szerzył wśród jeńców defetyzm. Czytał gazety niemieckie i cieszył się z każdego zwycięstwa Niemców. Przeniesiony na roboty rolne do Mieszowa, Pliżka rozpoczął starania o wpisanie go na listę narodowościową niemiecką. W tym okresie odnosił się z czolobitnie do Niemców, pozdrawiał ich słowami „Heil Hitler” i na każdym kroku podkreślał swoje proniemieckie sympatie.

W roku 1941 Pliżka otrzymał III grupę i awans — został młynarzem. Od tej chwili przestał w ogóle mówić po polsku, twierdząc, że „zapomniał polskiej mowy”.

Pliżka mawiał: „Polski nie będzie. Prędzej kaktus mi na rękę wyrósł”. Ponieważ „proroctwo” Pliżki nie sprawdziło się, musiał stanąć przed polskim sądem. Ze względu na zeznania świadków obrony, którzy naświetlili pewne dodatnie cechy charakteru Pliżki, został on skazany tylko na trzy lata więzienia. (t)

## Świetlica czy stołówka?

Tow. Przyjaciół Młodzieży Szkół Wzrostu przeniosło się z Alei Roosevelta we Wrzeszczu na Aleję Rokossowskiego i mieści się obecnie w jednym budynku ze Zw. Akademickim Młodzieży Polskiej i Federacją Organizacji Studenckich. W tym samym budynku mieści się również zarząd domów akademickich. To scentralizowanie wszystkich instytucji związanych z życiem młodzieży akademickiej jest dla niej wielkim udogodnieniem. W tym akademickim państwie jedynym dysonans stanowi stołówka Ligi Kobiet, która zajmuje większą część parteru, gdy tymczasem nie ma już miejsca na świetlicę studencką i salkę zebrani organizacji studenckich.

Byłoby to pożytkiem dla akademików, żeby Liga Kobiet znalazła inne lokum. Byłoby to pewnie z pożytkiem i dla Ligi Kobiet, mającej obecnie konkurencję w sąsiednim domu w postaci stołówki PCK. (zg)

## Obniżka cen zbóż siewnych

Ministerstwo Rolnictwa obniżyło o 20 proc. cenę wysokogatunkowych zbóż siewnych, t. zw. oryginałów. Dotychczasowa cena oryginału wynosiła 130 proc. ceny zboża konsumcyjnego tak przy wymianie, jak i przy zakupie za gotówkę. Obecnie cena ta ustalona została na 110 proc. zboża konsumcyjnego. Uprawnieni do nabywania oryginału po zmniejszonej cenie są gospodarze mało i średniorolni, zakwalifikowani przez Zw. Samopomocy Chłopskiej. Ci, mało i średniorolni chłopcy, którzy zakupili zboża siewne po dawnej cenie, mogą po przedstawienu zaświadczenia ZSCH otrzymać zwrot nadpłaty. (rich)

## Dla Uniwersyteckiego Kursu Przygotowawczego

W związku z uruchomieniem przez spółdzielnię pracy „Wspólnota” pierwszego domu towarowego w Gdańsku, prezydent miasta, Bolesław Nowicki, otrzymał od tej spółdzielni do swej dyspozycji 10.000 zł. Sumę tę przekazał Uniwersyteckiemu Kursowi Przygotowawczemu na ręce ob. A. Jędruska, członka zarządu tegoż Kursu.

## Króliki ze Śląska

Kosztem 200.000 zł z kredytów inwestycyjnych Zw. Sam. Chł. sprowadził ze Śląska 300 rasowych królików zarodkowych. Króliki te rozpropagowano na wszystkie powiaty województwa, przeważnie wśród ludności podmiejskiej, dzierżawców ogródków działkowych itp. (mr)

## Zebranie przedstawicieli PPR i PPS w Sopocie

Ostatnio w gmachu Zarządu m. Sopotu odbyło się drugie wspólne zebranie członków PPR i PPS.

Zebranie zainicjował Kuratorium Okr. Gdańskiego, Moczydłowska, referat zasadniczy wygłosił z ramienia PPR ob. Dietrich, omawiając problemy ruchu robotniczego w Polsce, a szczególnie uchwały plenum KC PPR z lipca i sierpnia. Z ramienia PPS referat wygłosiła ob. Polańska, charakteryzując uchwały plenum CKW PPS. Po referatach odbyła się ożywiona dyskusja. (tz)

## Wieś otrzymuje biblioteki

W środę 13 bm. w sali Starostwa Morskiego w Wejherowie nastąpiło przekazanie bibliotek pochodzących z akcji 333 gminom wiejskim pow. morskiego. Do zgromadzonej delegacji 12 gmin przemówił: wicestarosta Gumper, pos. Bigus i insp. Kowalski. Po przemówieniach wicestarosta Gumper wręczył wójtom klucze do szaf bibliotecznych.

Milym urozmaiczeniem uroczystości były występy kaszubskiego zespołu ludowego ze wsi Strzelno. Wykonał on piękną wiankę tańców kaszubskich. Na zakończenie w imieniu ludności wiejskiej powiatu przemówił po kaszubsku wójt gminy Wielki Doniemierz — Zaczek. Dziękował on czynnikom państwowym za troskę i pomoc w upowszechnianiu czytelnictwa na wsi. (rich)

## Rejestracja kart odzieżowych w Gdańsku

Oddział Aprowizacji Zarządu m. Gdańska przypomina, że ostateczna rejestracja kart odzieżowych na wesele, obuwie i bawelnę odbywa się w punktach rozdzielczych do dnia 30 października 1948 r. Po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Do przydziału bawelny są uprawnieni wszyscy ci, którzy rozpoczęli pracę nie później, jak 1 października 1948 r., dlatego karty odzieżowe będą wydawane dodatkowo do dnia 25 października 1948 r. Jest to termin ostateczny i żadne reklamacje z powodu opóźnienia uwzględniane nie będą.

Celem otrzymania karty odzieżowej należy złożyć za pośrednictwem zakładu pracy dowód, iż dotychczas karty tej uprawniały nie otrzymały, oraz oświadczenie pisemne, stwierdzające, że karty nie otrzymał i wiadomo mu jest, że podwójnie pobieranie kart jest karalne.

## Ogłoszenie o przetargu

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Gdańsku z siedzibą w Sopocie, ul. Rokossowskiego Nr 33 ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę następujących przedsiębiorstw:

- 1) zakład mechaniczno-studniarski — Tczew, Okrzei 5,
- 2) wytwórnia środków spożywczych — Tczew, 30 Stycznia 17,
- 3) mechaniczny zakład stolarski — Pelplin, Dworcowa Nr 1,
- 4) obiekt po b. wytwórni soków — Kwidzyn, Wiślana 9.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 października 1948 r. godz. 10, pokój Nr 7. Oferty należy składać w kopertach zamkniętych z podaniem proponowanej tenuty w procentach od obrotu z jednoczesnym określeniem stałego miesięcznego minimum. Tytułem wadium należy wpłacić 10 proc. oferowanej tenuty w stosunku rocznym na konto czekowe O.U.L. w PKO — Gdynia Nr XI—4206.

Blizszych informacji udziela się w pokoju Nr 7.

Urząd zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz swobodnego wyboru oferenta. 11411-k

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

2-gi dzień ciągnięcia 2-jej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr 84312 w Gliwicach.
Wygrane po 200.000 zł padły na Nr: 66705 w Lublinie, 69328 w Lublinie.
Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr. 31779, 48432, 98438.
Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr: 5769 6145 17024 43283 97683.
Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr: 4325 6365 8723 9162 12110 19271 19516 20822 21449 31633 33245 40175 46477 47692 52502 55923 60139 63329 72506 77648 82555 85011 85562 89245 97192.

969 59219 455 488 732 836 60506 61822 62191 963 63137 239 802 64177 189 846 65320 336 445 546 549 608 66170 878 87235 833 68926 69500 70635 71748 72290 389 73159 682 74377 754 875 75088 443 904 76011 154 679 77022 903 099 78571 651 731 79049 151 244 351 80073 370 891 935 82568 598 987 83026 564 574 579 762 84144 631 85326 393 459 599 780 932 86233 231 332 403 702 926 87203 518 694 937 833 88369 395 460 573 89210 221 606 700 90225 91309 391 857 870 92787 604 93825 94000 85705 819 96087 705 834 97253 508 98218 324 626 716 99209 267 629 851.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr: 18 2051 2082 3004 4120 6905 9231 8738 10889 11612 11858 12178 12453 14168 14535 16180 16940 18576 20434 20543 21416 27745 31651 32821 33759 40526 42143 43330 44747 47503 49906 50021 52088 55224 63016 64241 64638 67223 65905 63175 68346 70266 71798 73025 76349 77270 78146 78679 80032 81276 83427 84625 86796 89765 90163 92925 95716 98662 97721.
Wygrane po 4.600 zł padły na Nr Nr: 20 237 1316 344 448 2275 3363 782 4269 383 522 923 5042 976 937 6344 509 6755 8155 183 9485 530 613 653 10124 321 392 11225 377 594 669 816 12384 437 617 915 13200 343 605 830 14138 260 15659 16362 523 528 682 915 17031 461 575 673 18279 626 623 19122 523 647 739 850 21291 361 958 22221 23223 925 24210 225 371 718 973 25675 707 26023 27343 837 913 28171 747 28813 868 952 29453 708 766 30459 33321 434 34278 516 637 792 35446 36588 37273 669 38440 39043 311 430 453 893 40553 592 41206 525 645 741 42244 43179 43733 944 991 44368 440 668 45409 43009 041 46217 389 421 794 47448 748 815 975 48137 537 634 735 49456 490.
50117 380 616 627 869 52168 746 899 405 787 890 54061 079 083 897 55105 298 852 56483 957 57133 467 783 58823

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro



Rozrost w każdym domu Istne cuda czyni: W górę rośnie ciasto, W dół - gospodyni.



SKŁAD KONSYGNACYJNY na woj. gdańskie Sopot, Pl. Wolności 4 - Telefon 520-18



Na parterze mieszkał dozorca. Żona jego, drobna, chorowita kobieta, sprzątała codziennie mieszkanie dyrektora i miała od niego klucze. Postanowił do niej zajrzeć.

Otworzył mu kilkuletni chłopak. - Mama jest? Dzieciak siąknął nosem i wskazał ręką podwórce: - Na podwórku! Trzepie dywany...

Dozorczyń z zapałem trzepała wielki dywan któregoś z lokatorów. Na widok Michalczyka, przerwała pracę. - Dzień dobry panu! - przywitała go. - Był pan u pana dyrektora?

- Nie ma go w domu - odparł kwaśno - a koniecznie muszę się z nim widzieć. Bardzo ważny interes mam do niego. Czy dzisiaj nie nocował u siebie? Kobieta poprawiała kosmyk rzadkich włosów, spadających jej na czoło.

- A gdzie by miał nocować? U siebie spał! - powiedziała kategorycznie. - Nawet nie tak późno wrócił. O jakiejś dziewczynie. Stałam właśnie w bramie... - A kiedy wyszedł? - indagował.

Bezradnie rozłożyła ręce. - W ogóle nie widziałam, żeby wychodził! Chyba jeszcze jest? - Nie ma go - mruknął ze zniecierpliwieniem - dzwoniłem pewnie z kwadrans. Nikt się nie odzywał...

Dozorczyń zaczęła związać ciężki dywan. - Patrzcie państwo - mruzczała - myślałam, że jeszcze śpi! Zaraz tam pójde... - Ma pani klucze? - Mam. Przecież sprzątam mu codziennie...

Sam nie wiedział na co jeszcze czeka. Chciał jednak zajrzeć do mieszkania swego pryncypała. Przeszło mu przez myśl, że Nadolny mógł spać tak twardo, że nie usłyszał natrętnego dzwonka.

Poprzedzany przez dozorczyń, wszedł na piętro. Kobieta, mrużąc coś pod nosem, zachrobotała kluczami w zamku. Drzwi otwarły się cicho. Weszli.

Przedpokój był obszerny, panował w nim półmrok. Zajrzeli do małej kuchni. Przez wychodzące na ulicę okno wpływała smuga szarego światła. Na stole stało kilka brudnych naczyń.

- No i widzi pan - mruknęła dozorczyń - jak dzisiaj uwinął się szybko! Zdaje się, że nawet zdążył zjeść śniadanie...

Michałczyk otworzył drzwi, prowadzące do pokoju. Ciemno tu było, bo światło zatrzymywały gęste rolety, wiszące w oknach. Panował ogromny bałagan i nieporządek. Na podłodze wały się części garderoby, bielizna i jakieś papiery. Dozorczyń aż złapała się za głowę.

- Ładnie tu wygląda, nie ma co! - mruknęła. - Cóż on tutaj wyrabiał? Zerknęła na Michalczyka i momentalnie umilkła.

Ogłoszenie o przetargu

Przedsiębiorstwo Państwowe Film Polski, Okręgowy Zarząd Kin i E. F. w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 14 blok 10 (Narwik), ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowo - budowlanych w kinach

- „Bajka” - Wrzeszcz, „Fala” - Gdynia-Grabówek, „Tęcza” - Nowy Staw, „Apollo” - Nowy Dwór, i kina w Nowym Porcie.

Termin składania ofert do dnia 26 października 1948 r. do godz. 10.00 w Dziale Budowlanym Okręgowego Zarządu Kin i E.F. w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 14, blok 12.

Otwarcie ofert nastąpi dn. 26.10.48 r. o godz. 11.00 pod w/w adresem.

Blizszych informacji udziela Dział Budowlany O. Z. K. i E.F. w Gdańsku, gdzie też mogą oferenci otrzymać warunki przetargowe i ślepe kosztorysy.

11412-K

Reklama dźwignią handlu!



Stary technik stał jakoś sztywno wyprostowany i wpatrywał się w łożko. Oczy miał szeroko otwarte. Spojrzała w ślad za jego wzrokiem...

Na łożku ktoś leżał. Wydawało się, że ktoś śpi, nakryty na głowę poduszkami i kołdrą.

Dozorczyń nagle podeszła do łożka i ostro szarpnęła jedną z poduszek.

- O Jezu... Zatoczyła się w tył. Oburącz zasłoniła oczy.

Michalczyk, wolniutko krok za krokiem, zbliżył się do łożka i jak żuraw wyciągnął głowę. Grdyka drgała mu nerwowo, a serce łomotało w piersiach przerażliwym werblem.

- Pan dyrektor... - pisnął jakoś dziwnie.

Na łożku leżał Nadolny. Nie żył już! Twarz miała siną, pokrytą rdzawymi plamami krwi. Leżał na wznak, wyprostowany sztywno, z rękami opuszczonymi bezwładnie wzdłuż ciała. Był w ciepłym, welnianym szlafroku i rannych pantoflach.

Śmiesznie wyglądały chude owłosione łydki, jakby nie należące do ciężkiej, masywnej postaci.

- Pan dyrektor... - powtórzył Michalczyk. Podeszła do zwłok i naciągnęła na twarz Nadolnego kołdrę. Wydało mu się bowiem, że pryncypał przypatruje mu się kpiąco i ironicznie...

Dozorczyń oderwała ręce od oczu i przeżegnała się nabożnie. Na twarzy miała purpurowe plamy wypieków.

- Nie żyje... - szepnęła z trudem.

Michalczyk wpatrywał się uparcie w pantofel swego chlebodawcy. Na lśniącej, żółtej skórze zakrzepły ciemne krople krwi. Nie mógł od nich oderwać wzroku. Wpatrywał się tępo, aż do bólu. Przed oczyma zaczęły mu już wirować czerwone iskry...

- Gdzie tu najbliższy telefon? - wymamrotał z wysiłkiem. Dozorczyń hałaśliwie pociągnęła nosem i odpowiedziała coś, ale tak niewyraźnie, że w ogóle nie zrozumiał.

Powoli odwrócił głowę i wyszedł z pokoju. Podreptała za nim spieszenie, z trzaskiem zamykając drzwi. W mieszkaniu zostały zwłoki Józefa Nadolnego.

ROZDZIAŁ XI.

Wszystko wskazywało na rabunkowe podłoże zabójstwa. Zaalarmowany przez Michalczyka oficer milicji stwierdził to na pierwszy rzut oka.

- Pan zwróci uwagę, panie plutonowy - powiedział do jednego ze swych podkomendnych - żeby nikt tutaj nic nie ruszał!

Zszedł na dół i zadzwonił po lekarza. Lekarz przybył po kilkunastu minutach.

- Śmierć nastąpiła już dość dawno - mruknął bezbarwnym głosem - prawdopodobnie jeszcze przed północą...

Przyjrzał się badawczo twarzy Nadolnego i pokiwał głową.

(Ciąg dalszy jutro)

TEATRY:

TEATR „WYBRZEŻE” GDYNIA. Dziś Świąteczny „Strzały na Długiej” - Złotki wazony.

REPERTUAR KIN

Od dnia 3 października w kinach okręgu gdańskiego seanse rozpoczynają się w dniu powszednim o godz. 16.00, 18.00 i 20.00 - w niedziele i święta o godz. 14.00, 16.00, 18.00 i 20.00.

- GDYNIA - Warszawa - Dwa panowie F. - 1. 16. GDYNIA - Atlantic - Narzeczoną z Turkmeni - dozw. GDYNIA - Goplana - Urwis Gawtoche - 1. 8. GDYNIA - Fala - Rodzina Froment - 1. 14. GDYNIA - Promień - Wład ludzi - 1. 12. Sopot - Bałtyk - Lermontow - dozw. początek seansów o godz. 16, 18, 20. Sopot - Polonia - Błyszcz - 1. 14. GDANSK - Światowid - Noc grudniowa - 1. 16. WRZESZCZ - Capitol - Muzyka i miłość - 1. 14. WRZESZCZ - Bajka - Tajemnica nocy wigilijnej - dozw. OLIWA - Polonia - Konik Garbusek - 1. 8. SŁUPSK - Polonia - Nauczycielka wiejska - 1. 12. LĘBORK - Fregata - Statek pulapka - 1. 10. WEJHEROWO - Świt - As wywiadu - 1. 14. KOSZALIN - Polonia - Piotr i, II seria - 1. 14. TCZEWA - Wisła - Cienie przeszłości - 1. 14. BIAŁOGARD - Bałtyk - Piotr i, I seria - 1. 14. STAROGARD - Polonia - Uczennica I-a - 1. 8. KOSCIERZYNA - Bałtyk - U schyłku dnia - 1. 14. KARTUZY - Kaszub - Podrutek - 1. 8. PUCK - Mewa - Zuch dziewczyna - 1. 12. NOWY STAW - Tęcza - Wyspa bezimienna - USTKA - Delfin - Samotny żagiel - 1. 14. SZCZECINEK - Wolność - Dziewczyna z baletu - 1. 14.

KONCERTY

I koncert „Dobrej Muzyki” z recitalem Zbigniewa Szymonowicza (w programie wyłącznie utwory Chopina) odbędzie się 19 bm. o godz. 19.30 w sali Państw. Szkoły Muzycznej w Gdyni (Świętojańska 56).

POGOTOWIE UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ - Gdynia tel. Nr 22-73

POGOTOWIE LEKARSKIE PCK w Gdańsku-Wrzeszczu, Telefony 41-000 i 42-444

DYŻURY APTEK

od dnia 16 bm. do dnia 23 bm. GDYNIA i ORŁOWO: „Apteka pod Grytem” - ul. Starowiejska 34 i „Nadmorska” - Orłowo, ul. Orłowska 56. SOPOT: „Apteka pod Orłem” - ul. Rokossowskiego 21. WRZESZCZ: „Grunwald” - ul. Grunwaldzka 47.

PROGRAM RADIOWY

NA PONIEDZIAŁEK, DNIA 18.10.1948 r. na fall 1079 m.

5.10 Sygnał czasu. 5.15 Wiadomości poranne. 5.20 Koncert. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Dziennik poranny. 6.25 Muzyka poranna. 6.50 Program. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Przegląd prasy społecznej. 7.20 D. c. muzyki porannej. 7.25 Lekcja języka rosyjskiego. 7.40 D. c. muzyki. 8.00 Audycja dla kobiet. 8.10 D. c. muzyki. 8.55 „Ostatnie lata Fryderyka Chopina”. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka P. C. K. 9.30 Wszehinna Radiowa. 9.45 Program lokal. 9.48 Przerwa. 11.40 „Jak dzieci radzieckie bawią się przy muzyce”. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Wiadomości południowe. 12.10 Koncert solistów. 12.35 Audycja dla wsi. 12.50 Przerwa. 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli. 14.30 Przegląd wydań. 14.40 Wędrująki muzyczne. 15.10 „Odra jest jak Wella”. 15.20 Inf. miejsc. 15.30 Reportaż z powrotu wycieczki dzieci polskich z Arteku. 15.45 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik populonijny. 16.30 „Życie sportowe w ZSRK”. 16.50 „Powszechny Instytut Korespondencyjny”. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.50 „Położenie chłopca w Rosji carskiej”. 18.00 Koncert muzyki radzieckiej. 18.35 „Uleka Kłazdorna”. 19.00 Koncert popularny. 19.45 Wszehinna Radiowa. 20.00 Dziennik wieczny. 20.45 Muzyka. 20.55 „Mówi Wystawa Ziemi Odrzańskich”. 21.00 Juliusz Zarembki - Kwintet fortepianowy. 21.40 Włoskie arie operowe. 22.00 Koncert Małej Orkiestry P. R. 22.45 Przegląd lek. wydań. Muzyk. 23.00 Ostatnie wiadom. 23.10 Muzyka. 23.20 Program. 23.30 Hymn.

ZGUBIONO

dnia 14.10. wieczorem, na zosie od Obluża do Dębogórze, teczkę wrez z księżką podatkową Nr 1, rachunkami zakupu świń, oraz 30 tys. gotówki. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Adres: Stegna, pow. gdański - Kaczmarek - Rzeźnik. 11365

Zarząd Miejski w Gdańsku - Miejskie Zakłady Ceramiczne zatrudni natychmiast samodzielnego

buchaltera-kalkulatora

Warunki do omówienia. Zgłoszenia Biuro Przed. Miejskich Gdańsk-Narwik, budynku 9. 11379-k

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

PELISY jesienki męskie, damskie, ubrania, płaszczyki, kanadyjki płaszcza „Janina” Wrzeszcz, Grunwaldzka 12. 11189

DIESEL, 25 koni, morski, kompletny, z papierami, sprzedam, Zubrzycki, Ustka, Żeromskiego 11. 11405

MŁYŃSKIE maszyny, urządzenia, przybory, gaza, pasy, nalewy - najtaniej dostarcza F-ma Jung, Częstochowa, Piłsudskiego 21. 10971-k

KUPNO

OBLIGACJE Pożyczki Odbudowy Kraju dla celów kaucyjnych kupimy. Płaćmy 400 złotych za 1000. Wysłać zaliczenie pocztowym. Wspólnota - Kraków, Plac Wsz. Świętych 8. 11385-k

Kupuje ALOE CAPENSIS Warszawa, Prokuratorska 7 „LEK” 10767k

LOKALE

WILLE 5-pokojową wyłączoną, meble lub bez, ogród, telefon oddzielny. Zgłoszenia Panto Sopot, Plac Wolności 10 pod „Oliwa”. 11344-k

ZAMIENIĘ domek wyremontowany, nowe szopy, 3 krowy, 4 ha ziemi, przedmieście Gdańska - za pewną dopłatą na mało mieszkanie w Gdyni, Orłowie, Chylonii. Oferty: Dziennik Bałtycki pod 4870. 11368

ZGUBIONO legitymację Nr 4906 wyd. przez Zarząd Miejski Gdańsk na nazwisko Śliwińska Maria. 11402

ZGUBIONO torebkę z papierami na nazwisko Rybińska Jadwiga. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Rybińska Jadwiga - Gdynia, Kopernika 6-2. 11404

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego wyd. przez Starostwo w Wejherowie na nazwisko Ciskowski Stanisław. 11377

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego wyd. przez Starostwo w Wejherowie na nazwisko Ciskowski Stanisław. 11377

ZAGUBIŁAM torebkę z papierami na nazwisko Rybińska Jadwiga. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Rybińska Jadwiga - Gdynia, Kopernika 6-2. 11404

ZGUBIONO legitymację Nr 4906 wyd. przez Zarząd Miejski Gdańsk na nazwisko Śliwińska Maria. 11402

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego wyd. przez Starostwo w Wejherowie na nazwisko Ciskowski Stanisław. 11377

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego wyd. przez Starostwo w Wejherowie na nazwisko Ciskowski Stanisław. 11377

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego wyd. przez Starostwo w Wejherowie na nazwisko Ciskowski Stanisław. 11377

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego wyd. przez Starostwo w Wejherowie na nazwisko Ciskowski Stanisław. 11377

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego wyd. przez Starostwo w Wejherowie na nazwisko Ciskowski Stanisław. 11377

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego wyd. przez Starostwo w Wejherowie na nazwisko Ciskowski Stanisław. 11377

POŚAD POSZUKUJA

ELEKTRYK samochodowy samodzielnym, poszukuje pracy. Zgłoszenia Gdynia, Krasickiego 42 - 4. 11407

HANDLOWIEC administracja transport księgowość - poszukuje pracy. Oferty: Dziennik Bałtycki „WSHM”. 11366

NAUKA

KOESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI - informacje Lublin, skr. pocz. 105. 11143-k

RÓŻNE

AKUSZERKA RYNG - ŚMIAŁOWSKA Wrzeszcz Grunwaldzka 220 III piętro. 10115

ZOSTAWIONO teczkę w taksówce Nr 26, 15.10 wieczorem. Zgłosz.: Postój taksówek przy dworcu w Gdyni. 11388

ROBÓT budowlanych, remontowych, drogowych, poszukuje firma Miejskocowia obojetna. Oferty: Dziennik Bałtycki, Gdynia - „Budownictwo”. 11390

WYNAGRODZE za wskazania adresu zbiegłej z domu córki Genowefy Majchrzak, Orłowo, Wrocławska 33 - Majchrzak. 11389

POSZUKIWANIA RODZIN

ŚIAKAJEŁO Anieli poszukuje Jerzy Knothe, Poznań, Zeylanda 9 m. 2. 11386-k

Table with columns: OGŁOSZENIA, WYMIAROWE, za tekstem, w tekście, nakrójki. Rows include rates for 70mm, 120mm, 200mm, 300mm, and 500mm.

OGŁOSZENIA DROBNE: 30 - zł za słowo, poszukiwanie pracy 15 - zł za słowo, minimum 10 słów, maximum 40. Ilustry druk 100% drożej. Za niedzieli i święta 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez PKO konto Nr XI-4004 Biuro Ogłoszeń.

OGŁOSZENIA PRZYJMĄ: w Gdyni: Biuro Ogłoszeń „Czytelnik”, 10 Lutego 27. Księgarnia „Czytelnik”, 10 Lutego 9. W Sopocie: Sklep „Czytelnik”, ul. Rokossowskiego 21 w Oliwie: B. Rakowska, Armii Polskiej 1, we Wrzeszczu: Księgarnia „Czytelnik”, Grunwaldzka 8, E. Rodkiewicz, Wajdeloty 9/2, J. Wojtowicz, Jaśkowa Dolina 47b.

# Na szlaku zwycięstw bratnich Armii Masowy udział społeczeństwa w Marszach Jesiennych

Z najdalszych zakątków kraju nadeszły wiadomości o masowym udziale najszerszych rzesz społeczeństwa w „Jesiennych Marszach” zorganizowanych w V rocznicę bitwy pod Lenino.

Miasta Wybrzeża godnie uczęty tę rocznicę. W Gdańsku, Gdyni i Sopocie na starcie stanęło około 7 tysięcy uczestników startujących na różnych dystansach. Maszerowali żołnierze, maszerowała młodzież szkolna, członkowie związków zawodowych i „Sztaba Polsce”.

Główny punkt uroczystości miał miejsce na starcie w Gdańsku, gdzie na Stadionie Miejskim do zgromadzonych 585 drużyn przemówił wojewoda gdański inż. Zralek. Podkreślił on znaczenie marszów nawiązujących do braterswa broni i tradycji zwycięstw Armii Radzieckiej i Polskiej. Po odegraniu hymnów radzieckiego i polskiego, zwartymi szeregami uczestnicy wymaszerowali w Al. Rokossowskiego, skąd nastąpił start do poszczególnych konkurencji. W Gdańsku udział brało 4260 zawodniczek i zawodników.

Trasa została dobrze wyznaczona, jednak organizacja na starcie była słaba. Młodzież wykazała kondycję i mimo ostrego tempa, narzuconego przez poszczególne zespoły, większość drużyn przebyła trasę w dobrym czasie.

W Gdyni start i meta znajdowały się na Skwerze Kościuszki. Do zgromadzonych uczestników marszu przemówienie wygłosił prezes miejscowego TPRP dr Teisseyre, po czym kmr. Skorupski złożył meldunek prezydentowi miasta, Zakrzewskiemu. Po odegraniu hymnów radzieckiego i polskiego przez orkiestrę Marynarki Wojennej, drużyny wyruszyły ze startu. W konkurencji dziewcząt na trasie 3000 m wyróżnił się hufiec SP Gimnazjum i Liceum Żeńskiego, który dystans 3000 m przebył w czasie 17:30. Również doskonale zaprezentował się hufiec SP Gimnazjum Ogólnokształcącego Męskiego, który dystans 10.000 m przemierzył w czasie 1:06,58. Najlepszy czas w Gdyni osiągnęła jedna z drużyn Marynarki Wojennej przebiegając 10 km w czasie 1:05,05.

Niemniej uroczysty charakter miały marsze w Sopocie, gdzie na starcie przemawiał prez. miasta Kapusta. W zawodach w Sopocie udział wzięło 66 drużyn żeńskich i 38 męskich. Przewaga płci pięknej była tu aż nazbyt wyraźna.

W ramach pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej i w akcji umasowienia wychowania fizycznego tegoroczne „Jesienne Marsze” spełniły ważną rolę wychowawczą.

(as)

## „TAJEMNICE MORSKICH GŁĘBIN” w numerze 42 „PRZYJACIELA”

TYGODNIKA DLA STARSZYCH DZIECI

Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży

115-B

# Sportowiec Bałtycki

## Garbarnia wygarbowała skórę Lechii Triumf szkoły nad improwizacją — wynik meczu 5:3

Na przestrzeni paru dni oglądaliśmy na Stadionie Miejskim we Wrzeszczu zespoły ligowe Warty i Garbarni. Porównanie obu drużyn stawia w bardziej korzystnym świetle zespół krakowski, mimo, iż ten zajmuje obecnie w hierarchii piłkarstwa polskiego niższą lokatę niż Warta. Analizę tę przeprowadzamy w zestawieniu z Lechią, która za parę miesięcy znajdzie się wśród elity piłkarstwa polskiego.

Garbarnia w zwycięskim spotkaniu z Lechią 5:3 (4:2) odsonowała te braki, drużyna gdańska, które wielokrotnie wytykaliliśmy mi strzwoi piłkarskiemu Wybrzeża. Lechia ma za dużo słabych punktów, nie pozwalających wnieść się temu zespołowi na wysoki poziom. Chodzi tu nam o lewą stronę ataku, kapryśnego bramkarza i chimeryczną obronę. Poza tym Lechia to tylko 11 graczy, a w razie kontuzji jednego z nich powstaje luka nie ma kto wypełnić. Do tego dochozi słaby start do piłki (większość pojedynków wygrywał piłkarze Garbarni), słaba gra cła lem i małe powłazanie pomocy z atakiem.

Na te dobrze technicznie grających piłkarzy krakowskich, braki te wyraźnie się uwykuły. Jeżeli sprawę tę poruszamy na pierwszym planie, to kierujemy się dobrem Lechii — równoznacznym z dobrem piłkarstwa Wybrzeża. Bez wzmocnienia swych szeregów Lechia nie może liczyć na sukcesy w mistrzostwach Ligi.

### ZŁY DZIEŃ BRAMKARZA

Sam wynik mógłby być z powodzeniem korzystniejszy dla gospodarzy. Mamy zastrzeżenia co do nie uznanej przez sędzię mgr Guzka bramki, zdobytej przez Kupcewicza. Naszym zdaniem, zdobyta ona została w sposób prawidłowy, bowiem w chwili otrzymania piłki, Rogocz, który ją podał, był w linii prostej bardziej wysunięty do bramki, aniżeli jego kolega klubowy. Ponadto Lechia miała dużo więcej sytuacji pod bramkowych, a swoją przegraną zawdzięcza doskonale strażnikowi dysponowanemu Nowakowi, no i... fatalnie bronącemu Pokorskiemu. Pozostali napastnicy Garbarni nie grali zbyt dobrze, celnością strzałów. Obok Nowaka wyróżnił się tylko w napadzie boju Papran II na skrzydle. Pomoc Garbarni wypełniła swoje zadanie, grając przez cały czas równo i wspomagając skutecznie piłkami swój atak. Doskonale wypadło trio obronne krakowian. Jakubik puszczonych bramek nie mógł obronić. Parę razy błysnął ładnym paradami i przytomną interwencją. Z obu obrońców wyróżnił się dysponujący świetnym wykopem Rakoczy.

W drużynie gdańskiej Pokorskiemu brakło refleksu, był niedołężny i zawsze spóźniał się z interwencją. Na koncie swym ma puszczone dwie bramki. Słabo również wypadła para obrońców, która powinna wreszcie nauczyć się dysponować oswadzającym wykopem. W pomocy obaj skrajni wypełnili swe zadanie. Kamzela wiele razy ratował swą bramkę, ale mamy do niego pretensję o małe krycie Nowaka, co pozwoliło środkowemu pomocnikowi Garbarni na strzelenie 5 bramek. W ataku Kupcewicz grał bardzo ambitnie i starał się braki techniczne nadrobić bojowością. Steinmetz był bojaźliwy i z reguły wszystkie piłki tracił na rzecz przeciwnika. Rogocz — dokładnie zakryty przez środkowego pomocnika Garbarni — wnień był w wielu wypadkach cofać się nieco do tyłu, aby oswobodzić się spod tej opieki. Goździk parę razy błysnął swym wielkim talentem ścigał na siebie ładnie grający przeciwnik strony, ale za dużo kiwał. Na Kokocie II znać jeszcze wpływ zeszłotygodniowej kontuzji.

### PIERWSZA BRAMKA

Grę rozpoczyna Lechia. Już w pierwszych minutach Rogocz ma okazję użyczenia bramki, ale obrona przeciwnika jest na stanowisku. W 5 min. Pokorski z trudem broni ostrego strzału z wolnego. W 8 minucie pada pierwsza bramka dla Lechii. Rogocz idzie na przebój i atakowany przez trzech graczy oddaje piłkę Kupcewiczowi, który nie do obrony strzela z najbliższej odległości. W 12 minucie Lechia ma duże szczęście, gdyż piłka strzelona nad wybiegającym Pokorskim, odbija się od słupka i wraca w pole. W 23 minucie notujemy brzydki faul na Goździku, który na 10 minut schodzi z boiska. W 31 minucie Nowak daje próbkę swej bogatej techniki. Przedriblował on trzech graczy i z najbliższej odległości strzela w róg wyrównującą bramkę. W 2 minuty później Rogocz pięknie przejeżdża obu obrońców Garbarni i podaje Kupcewiczowi, który zdobywa bramkę. Nieuznane jest przez sędzię wywołuje rozgorczenie w drużynie Lechii, która zmniejsza swój nacisk na przeciwnika. W 36 minucie Nowak strzela następnego gola, nie bez winy Pokorskiego i obrońców. W drużynie Lechii następuje załamanie. W przeciągu następnych 4 minut Garbarnia ze strzałów Nowaka zdobywa dalsze dwie bramki. W 42 minucie krakowianie mają możliwość zwiększenia swego dorobku. Nie wykorzystują jednak karnego. Wynik pierwszej połowy ustala na dwie minuty przed przerwą Kupcewicz strzelając drugą bramkę.

### PO ZMIANIE PÓŁ

Pierwszy kwadrans stoi pod znakiem przewagi Lechii, która przycisnęła przeciwnika. Gdańszczanie nie umieją jednak wykorzystać swej przewagi, a jedyny w tym czasie wypad Nowaka przynosi dalszą bramkę dla Garbarni. Lechia ma możliwość uzyskania następnego punktu, ale karny zaprzepaszczą Kokot I, strzelając w aut. Lepiej wychodzi to Pokorskiemu, który w 88 minucie uzyskuje trzecią bramkę, ustalając tym samym wynik dnia.

„Ligowy nastrój” udzielił się publiczności, która w hciebie ponad 10 tysięcy — b przybyła na zawody. Arbitr — mgr Guzek kwizdał trochę może zbyt często, ale nie dopuścił tym samym do ostrej gry.

Aleksander Skotnicki.

### Małpka z teatrzańskich hal opowie dzieciom swoje dzieje w Nr 42

»SWIERSZCZYKA«  
który ukazał się 17 października 1948 r.

114-B

## Polska - Węgry 8:8 Remis w Budapeszcie sukcesem polskiej pięści

Rozegrane w Budapeszcie międzypaństwowe spotkanie pięściarskie Węgry - Polska przyniosło wynik nierozstrzygnięty 8:8.

Wywalczenie przez zespół polskich bokserów wyniku remisowego na gorącym gruncie Budapesztu, jest wielkim sukcesem dla naszych barw. Drużyna polska w ostatniej chwili została osłabiona z powodu niedyspozycji Rademachera i Cebulaka. Zastąpili ich Czortek i Zagórski. W walce z zdobywcą złotego medalu olimpijskiego, Pappem, Cebulak również nie miałby wiele do powiedzenia, ale Rademacher ewentualnie nawet Czortek tylko bez kontuzji, mogliby przy sporzyć dalsze dwa punkty, co wystarczyłoby dla uzyskania zwycięstwa. Niemniej jednak wynik 8:8 jest godny podkreślenia, bowiem Węgrzy pokonali nie dawno u siebie Czechosłowację i Austrię.

W muszej Kasperczak przegrał do bardziej rutynowanego Bednia. Przez dwa starcia Polak trzyma się dzielnie.

### UNION — GEDANIA 3:2

Mecz pomiędzy powyższymi zespołami przyniósł zwycięstwo Unionowi w stosunku 3:2 (1:0). Bramki dla zwycięzców uzyskali Fabryczny 2 i Grande 1. Dla Gedanii Falow i Richert. Gedania miała chwilami nawet dużą przewagę w polu, atak jej jednak wykazał indolencję strzałową.



TYGODNIK DLA MŁODZIEŻY  
Cena 20 zł. Prerumerata mies. 70 zł.  
103-B Konto P. K. O. 1-8001

W drugim dniu zawodów lekkoatletycznych z udziałem ekipy radzieckiej, wielotysięczna rzesza publiczności podziwiała wysoką klasę zawodników radzieckich, a szczególnie rekordzistek świata Dumbadze i Andrejewej.

Wielką też niespodzianką sprawili lekkoatletci polscy, którzy zdobyli się

w niektórych konkurencjach na życiowe rekordy.

Duży sukces odniósł szczególnie Mach, zwyciężając na 400 m w czasie 50,1, zostawiając w pobitym polu znakomitego płotkarza Bułańczyka (ZSRR). Niemniej rewelacyjnie wypadła sztafeta polska 4x100 m, bijąc z czasem 42,0 sek. sztafetę radziecką, która uzyskała 42,6. Wynik ustalony przez sprinterów — Kiszkę, Lipskiego, Stawczyka i Rutkowskiego jest tylko o 0,2 sek. gorszy od rekordu Polski. Ze sprinterów dobrze wypadł też poznaniak, Stawczyk, który w biegu na 200 m zajął trzecie miejsce, bijąc b. rekordzistę ZSRR Golowkina i uzyskując z drugim przedstawicielem ZSRR Sanadze jednakowy czas 22, 8. Bieg ten stał się lupem mistrza Europy — Karakulowa (ZSRR).

Doskonale rezultaty osiągnęli w tych zawodach — Kanaki (ZSRR), który w rzucie młotem osiągnął odległość 54,60 m, (a więc wynik lepszy od Węgra Nemetha na igrzyskach olimpijskich w Londynie) i Illasow wynikiem 193 cm w skoku wzwyż.

Należało by podkreślić, że zawodnicy radzieccy uzyskali w czasie swych startów w Warszawie wyniki lepsze od zwycięzców na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie w następujących konkurencjach. Dumbadze w dysku, Andrejewa i Sawriukowa w kul, Czudina w oszczepie i Kanaki w młocie.

Wyniki techniczne (mężczyźni):  
400 m — 1) Mach (Polska) 50,1 sek.,  
2) Bułańczyk (ZSRR) 50,4 sek., 3) Buhl (Polska) 52,0 sek., Puzio — 52,8.  
1500 m — 1) Pugaczewski (ZSRR) — 4:00,8 m., 2) Sidorenko (ZSRR) — 4:01,8.

## Gedania - Czyn 12:4

O mistrzostwo klasy A okręgu rozegrano w hali MTG w Gdyni spotkanie pięściarskie pomiędzy Gedania, a Czynem. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny gdańskiej w stosunku 12:4. W ringu wynik brzmiał 10:6, bowiem Samel oddał punkty walkowerem, z powodu niedowagi. W walce towarzyskiej pokonał on swego przeciwnika. Zespół Gedanii był bardziej wyrównany i posia

dał w swym gronie bardziej renomowanych pięściarzy.

Lewandowski (G) przegrał w drugim starciu przez techniczne k. o. do Samulewskiego (Cz). W kocułej Klein (G) pokonał na punkty Peliwę (Cz). W piórkowej Antkowiak (G) nie stał do walki. Kuźmiński (Cz) zdobył tu punkty walkowerem. W lekkiej Zieliński (G) pokonał wysoko na punkty Łukacza (Cz). Bokser Czynu ciągle jeszcze walczy słabo technicznie i ufa tylko swoim silnym ciocom.

W półśredniej ładną walkę stoczyli Musiał (G) z Janulewiczem (Cz). W dwóch pierwszych starciach Janulewicz dzielnie stawił czoło Musiałowi. W trzecim starciu opadł z sił, ulegając przez techniczne k. o. W wadze średniej Labuda (G) zdobył punkty walkowerem. W walce towarzyskiej po nieciekawym przebiegu przegrał na punkty do Samla (Cz). W półciężkiej Rajski (G) zwyciężył w pierwszym starciu przez k. o. Bzymka (Cz). W ciężkiej Białkowski (G) zdobył punkty walkowerem wo bez niestawienia się przeciwnika.

### GROM — GRYP 4 : 1

Drużyna gdańskich kolejarzy odniosła w ramach rozgrywek mistrzowskich, piątę z rzędu zwycięstwo. Tym razem w pobitym polu został Gryf (Wejherowo), który u siebie w domu uległ Gromowi 1:4 (0:3).

## Polska - Finlandia 1:0 Skromne zwycięstwo piłkarzy polskich

Na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrane zostało międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Polska — Finlandia. Mecz ten zakończył się zwycięstwem jedynastki narodowej Polski w stosunku 1:0 (0:0).

Wynik ten nie jest bardzo pochlebny dla naszej reprezentacji, bowiem Finowie zaprezentowali się nieszczerze i mecz ten można było wygrać w dużo wyższym stosunku. Jeżeli do tego nie doszło, to przyczyna tkwi w słabej formie naszej reprezentacji, która podobnie jak całe piłkarstwo polskie przechodzi wyraźny spadek formy. Polacy poczynili parę zmian w stosunku do składu, który ubiegłej niedzieli grał z Rumunią.

Po przerwie Janudę w obronie zamienił Tarka, a na środku ataku na miejsce gra-

jącego w pierwszej połowie Oprycha wszedł Kuhut. W miejsce Przecherki za debiutował w reprezentacji junior Sasiadek.

Zmiany te, prócz Sasiadki nie przyczyniły się do wzmocnienia i bitności naszej jedenastki. Odsoniła ona te same braki, co i w meczu z Rumunami. A więc mierną technikę i brak strzelców. Jedyna bramka dnia padła w 20 minucie po przelewie ze strzału Cieślaka, który wykorzystał przytomnie podanie Mordarskiego. Drużyna nasza nie wykorzystwała szeregu sytuacji podbramkowych.